№ 8. Wtorek 12. Stycznia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. stycznia. W gminie włości Orawczyk, obwodzie Stryjskim, założono szkolę parafialną, a na uposażenie jej obowiązała się rzeczona gmina po wieczne czasy dawać roczną kwotę 80 złr. m. k. w kwartalnych ratach z góry każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić także służbę diaka, w którym to charakterze przysłużają mu poboczne przychody najmniej 10 złr. m. k. Następnie obowiązała się gmina wystawiony w roku 1856 budynek szkolny zaopatrzyć w potrzebne sprzęty szkolne i tak sprzęty jako też budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

Na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela oświadczyła gmina przystawiać rocznie 78 fur miękkiego paliwa, a mianowicie w miesiącach letnich tygodniowo jedną, w miesiącach zimowych 2 fur w tygodniu zwieźć, porznąć i połupać, równie jak załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Okazaną temi składkami pożyteczną dażność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje niniejszem c. k. namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Kraków, 9. stycznia. Dziennik *Krakauer Ztg.* pisze: Dziś przed południem o godzinie 10. odprawiono uroczyste wojskowe nabożeństwo żałobne, nakazane najwyższym rozkazem do armii z 5. b. m., na cześć ś. p. fm. hrabi Radetzkiego.

(Rozszerzenie miasta Wiednia. — Konferencye celne. — Dar Cesarza na kościół grecki w Hermansztadzie. — Komasacya gruntów. — Głód w Tyrolu.)

Wiedeń, 9. stycznia. *Austryacka korespondencya* pisze pod dniem dzisiejszym:

„W wielu dziennikach zagranicznych a nawet i krajowych rozszerzyła się pogloska, że pod przewodnictwem wiedeńskiego dyrektora policyi zajmuje się sprawą rozszerzenia miasta osobna komisya nieustająca.

Jesteśmy w stanie zapewnić, że wiadomość ta na żadnej nie polega podstawie.

Jednocześnie też możemy donieść, że w odpowiednich miejscach toczą się właśnie narady, aby co do stosownego przeprowadzenia rozszerzenia miasta potrzebne uchwalić środki, i że wkrótce możemy się spodziewać odnoszącego się do tej sprawy programu konkurencyjnego.“

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Dnia 6. b. m. odbyło się w c. k. ministeryum finansów pierwsze posiedzenie konferencyi celnych dla uradzenia dalszych ułatwień komunikacyjnych między Austryą i związkiem celnym, ale zajmowano się tylko wstępnemi formalnościami.

— *Gazecie wiedeńskiej* donoszą z **Hermansztadu**, 4. stycznia. Dziennik *Telegraful Roman* zawiera następującą wiadomość. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem gabinetowem pismem z d. 26. grudnia 1857 na budowę grecko-oryentalnego kościoła w Hermansztadzie kwotę 1000 dukatów najłaskawiej przeznaczyć i rozkazać, ażeby ta kwota za pośrednictwem Jego Excelencyi gubernatora kraju księcia Schwarzenberga doszła na miejsce przeznaczenia.

Hradysz węgierski, 2. stycznia. Należąca niegdyś do państwa Napajedl gmina Zalenitz w okręgu Holleschau, obwodzie Hradyskim, uznając korzyści, jakie nastręcza gospodarstwo prowadzone na większych gruntach, postanowiła połączyć wszystkie grunta gminne włącznie z folwarkiem dominikalnym hrabiego Stockau, i przedsięwziąć potem nowy podział gruntów za pomocą losowania. Jakoż nastąpiła już ta kommasacya gruntów za jednogłośnem przyzwoleniem całej gminy, i jest to pierwszy tego rodzaju przykład w Morawii.

Trydent, 29. grudnia. W Mis, dystrykcie Primiero, panuje od dwóch miesięcy febra, na którą z ludności 246 dusz zapadło 60 osób, i uznano za rzecz potrzebną zapobiedz według możności dalszemu jej szerzeniu się. Szczupłe i złe pożywienie jest najgłówniejszą przyczyną niezwykłego szerzenia się tej słabości. Jego Cesarzewicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, uwiadomiony o smutnem położeniu tej gminy, upoważnił stanowy wydział wydać na wsparcie tej gminy kwotę 300 złr. z stanowych funduszów na zakupienie zapasów żywności.

Ameryka.

(Czynności w senacie. — Doniesienia z Mexyku.)

Z **Washingtonu** donoszą: W senacie przeszedł dnia 19go grudnia bil względem emisyi 20,000.000 dolarów biletów skarbowych. Imienna ich wartość nie ma być niżej 100, będą nieść 6% i muszą być spłacone w przeciągu jednego roku. Następnie potwierdzono w senacie mianowanie Mr. Lamas (z Texas) posłem do Ameryki centralnej i przyjęto rezolucyę, na mocy której mają być przedłożone wszystkie listy odnoszące się do poniesionych w Greytown strat prywatnych. Wszyscy wojskowi i cywilni urzędnicy południa otrzymali od rządu rozkaz przytrzymywać każdy okręt, któryby Walkerowi wiózł posiłki, a nawet jego parопływ „Fashion“ przy wybrzeżu Nikaraguy. Fregatę „Jamestown“ wyprawiono do Greytown i odwołano z okrętu „Saratoga“ kapitana Chatard dlatego, że nie przeszkodził wylądowaniu Walkera.

Mexyk. Najnowsze wiadomości sięgają po dzień 2. grudnia. Według nich był prezydent Comonfort dnia 1. grudnia instalowany prezydentem konstytucyjnym, i odczytano jego adres zaraz po otworzeniu jeszcze tego samego dnia kongresu. Adres oznajmia, jaki jest postęp, zawiera niektóre groźby na kościół i Santa Annę, i przemawia za powszechnem pojednaniem stronnictw, które w każdym innym kraju jest łatwiejsze, niżeli w Mexyku. Nakoniec uczyniono także wniosek, ażeby poprawić konstytucyę, a to dlatego, jak niektórzy utrzymują, ażeby władzę skoncentrować więcej w ręku ciała wykonawczego. — Prawda, że na teraz położenie kraju jest nieco pomyślniejsze, niż przedtem. W Tampiko próbowano zrobić pronunciamento, ale je zupełnie przytłumiono. Rozbójnicy, którzy od dawna niepokoili okolice Puebli, zostali porażeni, i tylko z wielką trudnością umknął ich naczelnik Cobos. Również pobito inne bandy malkontentów i buntowników, a tak zdawało się ze wszech miar, że powaga rządu, która już całkiem była podupadła, znowu się cokolwiek dźwigać zaczyna. Według wiadomości z Jukatanu, sięgających po dzień 5. grudnia, rewolucya w Kampeachy została przytłumiona. Wyspa Karmen poddała się rządowi. Rozgłoszona dawniej wiadomość o bombardowaniu i zdobyciu Sisalu nie potwierdziła się.

Portugalia.

(Stan zdrowia w Lizbonie pomyślny.)

Lizbona, 29. grudnia. Od dnia 22. nie wydarzył się żaden wypadek śmierci na żółtą febrę. Ogólna liczba wypadków w 150 dniach od 9. września wynosi 13.482, pomiędzy temi 4759 śmierci. Powietrze jest czyste i zimne. Miasto ożywia się znowu, w handlu panuje ruch. Nareszcie ukonstytuowała się izba deputowanych, jednak znajdowało się tylko 56 członków, a że najmniej powinno być 54, zatem o sprawach nie było mowy.

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Nowa kolej żelazna. — Program spraw do Kortezów.)

Madryt, 4. stycznia. Jutro o godzinie ósmej zrana uda się J. M. Królowa pierwszy raz po swym połogu do kościoła.

— Kolej żelazną z Madrytu do Alicante otwarto temi dniami. Także i linia telegraficzna z Madrytu i Sevilli, przedłużona aż do Kadyxu, stoi od dnia 26. grudnia otworem dla publiczności.

— Dzienniki hiszpańskie donoszą o projektach prawodawczych, które mają stanowić polityczny program ministerstwa Armero-Mon. Te projekta mają obejmować równocześnie finansową, polityczną i administracyjną sferę. Ustawa desamortyzacyi ma być zatrzymana z modyfikacyami, korzystnemi dla skarbu państwa i jego urzędników, a które odpowiadałyby oraz konkordatowi z roku 1851 względem dóbr kościelnych. Także ma przyjść pod obradę ustawa wyborcza i ustawa druku, która bez uszczerbku władzy ma zostawić obszerniejsze pole dziennikom. Nakoniec spodziewana jest także ustawa rad gminnych.

Anglia.

(Poczta indyjska. — Wiadomości bieżące. — Projekta reformy. — Wyprawa na Utahę. — Stan floty angielskiej. — Rozbitki austryaccy.)

Londyn, 6. stycznia. Wczorajsza *London Gazette* ogłasza kilka urzędowych depeszy o wypadkach indyjskich, ale większa część ich nie zawiera nic więcej, prócz imion poległych i ranionych oficerów i żołnierzy angielskich.

— Wczoraj ponawiano znowu, i to dość pomyślnie próbę do spuszczenia Lewiatana.

— Partya miłośników reformy wydała „do ludu Wielkiej Brytanii i Irlandyi" odezwę, aby zaniechano wszelkich prawniczych kwestyi, a starano się raczej usilnie przeprowadzić reformę parlamentu na następujących zasadach: 1) Rozszerzenie miejskiego prawa wyborczego w Anglii i Walizyi na wszystkich pełnoletnich właścicieli albo komorników mieszkających w mieście, i którzy płacą jakikolwiek podatek na ubogich; rozszerzenie wyborczego prawa hrabstwa w Anglii i Walizyi na wszystkich czynszowników, którzy płacą przynajmniej dziesięć funtów; i o ile możności równe warunki wyborczego prawa dla Szkocyi i Irlandyi, jak dla Anglii i Walizyi. 2) Zabezpieczenie głosującego potajemnem głosowaniem, według podobnego planu, jaki przyjęto w australskich koloniach. 3) Nowy podział w okręgach wyborowych, który podział ma zrównać się o tyle ciałom wyborczym, o ile większość członków w zjednoczonem królestwie równałaby się większości wyborców. 4) Zniesienie wykazu majątkowego dla członków, i 5) Zwoływanie nowego parlamentu co 3 lata. Tę odezwę podpisało 31 członków parlamentu, pomiędzy temi Berkeley, Fox, Bright, Roebuck, jenerał Thompson, Hadfield, Lindsay, Bowyer i 209 innych obywateli; między temi znajduje się wiele nazwisk znanych z polityki i wpływu, jak n. p. Richard Cobden, Sharman Crawford, Edw. Miall, Robertson Gladstone, J. M. M' Cullough, Peto, Paxton itd. itd.

— Rozbierając wyprawę amerykańską na mormońskie państwo Utah, wyraża się dziennik *Times* co do mormonizmu w ogóle:

„Jest to najniedorzeczniejsze, najobrzydliwsze, najohydniejsze zjawisko naszych czasów, a należy do tych rzeczy, które nie widziane w praktyce życia wydają się zupełnie niepodobnemi, raz zaś zaprowadzone nie wzniecają prędko najmniejszego podziwienia. Wirowanie stołów i wywoływanie duchów niepodobne i niedorzeczne w jednym dniu stały się zaraz nazajutrz wcale zwyczajnemi zjawiskami. Nie myślimy bynajmniej porównywać te nieszkodliwe niedorzeczności z mormonizmem, przytaczamy je tylko w dowód, jakich szalonych extrawagancyi zdolen jest duch ludzki. Wszystkie wyższe duchy zaprzestały juz dawno stawiać szranki ludzkim słabościom i ludzkiemu zaślepieniu."

— Flota angielska liczy w ogóle w służbie czynnej i stanie spoczynku 6066 oficerów. Pomiędzy tymi znajduje się 297 kontrei wiceadmirałów, 666 kapitanów, 1030 komandorów, 1715 podporuczników, 475 midshipmanów, 127 inżynierów, 165 sterników pierwszego a 105 drugiego rzędu, 150 kapelanów, 88 instruktorów, 348 lekarzy, 255 pomocników lekarskich, 511 rachmistrzów i 134 pomocników rachunkowych.

— Francuski paropływ „Provence de Constantine" przybył 17. grudnia z Tunetu do Malty i przywiózł 6 majtków z austryackiej barki „Liburno", która rozbiła się 12. z. m. w nocy pod Heklą u wybrzeża Berberyi. Dwóch innych ludzi z jej załogi utonęło.

Francya.

(Nowiny dworu. — Panna Rachel. — Układy z Hiszpanią względem wyprawy na Kochinchinę. — Taryfa celna. — Spory dziennikarskie. — Wstęgi honorowe. — Projekt rękojmi handlowych. — Wyprawa chińska. — Doniesienia z kolonii. — Prześladowania w Madagaskarze.)

Paryż, 6. stycznia. Zapowiedziane na dziś posiedzenie rady państwa, pod prezydencyą Cesarza, nienastąpiło i zostało odroczone na przyszłą środę. — Tej zimy będzie cztery wielkich i cztery małych balów w Tuileryach; także zapowiadają cztery koncerta.

— P. Bourqueney odjedzie 18. b. m. z powrotem do Wiednia.

— *Monitor* donosząc o śmierci panny Rachel powiada: „Sztuka dramatyczna poniosła dotkliwą stratę: panna Rachel uległa w Canet pod Cannes długiej, ciężkiej słabości; „Comédie Française" niedaje tego wieczora przedstawienia. — Zwłoki p. Rachel spodziewane są w Paryżu, gdzie będą pochowane na cmentarzu Izraelitów.

— Między Francyą a Hiszpanią toczyły się układy dyplomatyczne co do wspólnej wyprawy na Kochinchinę. Jak słychać miał zobowiązać się gabinet hiszpański dostawić do francuskiej armii expedycyjnej 1000 lub 1500 żołnierza z wysp filipińskich.

— W francuskiej taryfie celnej zaszła pewna dość ważna modyfikacya. Zniesiono cło wywozowe na 460 artykułów po większej części z gałęzi przemysłu krajowego. Pobierając dawniej opłaty, chodziło głównie tylko o kontrolę wywozu, bo sam czysty zysk nie przewyższał 300.000 fr. Ubytek tej sumy nie przyniesie znacznego uszczerbku dochodom państwa a nagrodzi się sowicie ożywieniem swobodniejszego obrotu handlowego.

— Między *Spectatorem* a kilką innemi dziennikami paryskiemi zawiązała się ostatniemi czasy żywa polemika co do istnienia jakiegoś domniemywanego przymierza między Austryą a Wielką Brytanią. Przedmiot ten zajmował prasę francuską jeszcze przed kilką miesiącami, pozostał jednak niewyjaśnionym po dzień dzisiejszy.

— *Monitor* podaje jeszcze dwa dekreta cesarskie z r. 1857. Pierwszy nadaje wielki krzyż legii honorowej jenerałom dywizyi Letang i Guesviller za udział w 16 wyprawach i kilka ran odniesionych, drugi mianuje byłego chirurga-majora Evrard kawalerem tego samego orderu.

— Dziennik *Patrie* utrzymuje, że rząd zajmuje się wypracowaniem projektu ustawy co do *warantów* czyli rękojmi handlowych, które w Anglii i Holandyi tak wielkie handlowi wyświadczają przysługi.

— Z Paryża donoszą dziennikowi *Independance Belge*, że rząd francuski usuwa się zupełnie od wyprawy przeciw Chinom a rozpocznie wojnę z Kochinchiną. Admirał Rigault de Genouilly miał już otrzymać polecenia aby zaprzestał działać wspólnie z flotą angielską na wodach chińskich. Wyprawione zaś świeżo nowe posiłki dla floty w liczbie 500 żołnierza morskiego odebrały inne przeznaczenie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zanosi się na demonstracyę przeciw krainie Turo, którą na mocy traktatu z r. 1787 posiadała Francya, lubo nie dopełniała nigdy przyjętych na siebie wówczas zobowiązań.

— Jak słychać miała odbyć się wczoraj pod przewodnictwem Cesarza narada ministeryalna, czy należy nowe posiłki wyprawić na indo-chińskie wody, i jaki udział powinna w wyprawie tej wziąć Hiszpania za prześladowania, jakich doznali w Kochinchinie liczni poddani hiszpańscy.

— *Monitor floty* zawiera sprawozdanie z wyspy Reunion z d. 23. listopada, gdzie stan rzeczy w kolonii w bardzo pomyślnem wystawiony świetle. Plon tegoroczny był niezmiernie obfity, dojmował tylko niedostatek rąk roboczych. W bardzo smutnem za to świetle przedstawia się położenie wyspy Madagaskar. Sprzykrzywszy sobie srogi ucisk królowej Ranovalo sprzysięgła się znaczna część ludności, ujmując się na pozór za chrześcianami. Wielu z spiskowych, nawracanych od metodystycznych misyonarzy, przyznaje się nawet w samej rzeczy do religii chrześciańskiej. Na nieszczęście spisek ten odkrył się przed czasem, a królowa Ranovalo postanowiła wytępić wszystkich do nogi. Przeszło 2000 ofiar padło już z ręki kata, a żony i dzieci straconych giną z głodu i nędzy. Dotychczas uchodziły środkowe okolice Madagaskaru za zupełnie niezdrowe, wszakże zbiegi, co temi czasy schronili się w te strony wyglądają zdrowo i wesoło, zdaje się też, że mniemanie to polegało na samem tylko uprzedzeniu.

— Także i z francuskiej wyspy Mayotte otrzymał *Monitor floty* wiadomości, sięgające aż po dzień 17. sierpnia. Kolonie europejskie na wyspie wzrastają i rozszerzają się z każdym dniem. Udzielone osadnikom obszary ziemi obejmują 6310 hekt., ale jeszcze do 9000 dalszych hektarów oczekuje uprawy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przejdzie ziemia ta niebawem w ręce kolonistów z wysp ś. Maurycego i Reunion, bo Mayotte nadaje się szczególniej do uprawy trzciny cukrowej.

Belgia.

(Zaciągi wojskowe. — Nowiny dworu.)

Bruxela, 5. stycznia. *Monitor belgijski* ogłasza dekret, który kontygens armii na r. 1858 oznacza na 80.000 a pobór milicyi 10.000 żołnierza.

— Księstwo Brabantcy zajęli wczoraj swój pałac w stolicy i zabawią tu aż do rozwiązanie księżny.

— Wczoraj wieczór odbył się pierwszy bal dworski, na który rozesłano przeszło 1200 zaprosin.

— Lord Stratford Redcliffe przybył do Bruxelii udając się na Ostende do Londynu.

Włochy.

(Sprawdzenie wyborów. — Ostrożność policyjna w Ankonie.)

Druga Izba piemoncka zajmowała się na swem posiedzeniu z 2. b. m. zawsze jeszcze rozpoznaniem wyborów. Pomiędzy innemi spowodował wybór, który w Pancalieri wypadł tą razą nie na korzyść dawniejszego ministra wojny, jenerała Lamarmora, lecz na apelacyjnego radcę Asinari, dla założonego protestu wniosek do dokładnego śledztwa. Przeciw temu wnioskowi wystąpił minister-prezydent hrabia Cavour, że podobne śledztwa powinny być przedsiębrane tylko w ważniejszych wypadkach. Jenerała Lamarmora był także za tem, przeto ów wybór uznano za ważny.

— Z **Ankony** donoszą: Zaszłe w ostatnich miesiącach rozboje i skrytobójstwa były, jak słychać, tylko początkiem socyalistycznego ruchu, który miano wykonać na Boże narodzenie podczas pasterskiej mszy w kościołach. To pewna, że w nocy jeszcze przed wilią Bożego narodzenia przedsięwzięto między klasami robotników aresztacye, i w przygotowanych powozach eskortowano natychmiast aresztowanych. W wilię Bożego narodzenia zastosowała władza bezpieczeństwa dawną ustawę, która już wyszła z używania, i kazała w kawiarniach i publicznych lokalach pozdejmować z okien zasłony. Przeciw istniejącemu zwyczajowi, ażeby tej nocy nie zamykano kawiarni, nakazano właścicielowi jednej z najbardziej uczęszczanych kawiarni, ażeby w przeznaczonej godzinie policyjnej (o północy) zamknął swój lokal. Zresztą święta przeszły spokojnie i nie wydarzył się żaden wypadek. Odbywające się od drugiego dnia Bożego Narodzenia aż do Trzech Króli po kawiarniach zabawy Tombola już się zaczęły i są bardzo zwiedzane. I teatr otworzono wczoraj wieczór operą Violetta Verdego. Ze strony policyi nie widać nadzwyczajnych środków ostrożności.

Niemce.

(Dekret królewski. — Jubileum posła angielskiego w Dreznie. — Bawarya przeciw lichwie.)

Berlin, 8. stycznia. Dziś ogłosił *Staatsanzeiger* następujący dekret królewski:

Do Księcia Prus, Jego Królewicz. Mości i kochanego Brata:

Wasza Królewicz. Mość przyjąłeś na mocy Mego reskryptu z 23. paźdz. r. z. chętnie Moje zastępstwo, i prowadziłeś je wiernie i z poświeceniem; kraj zawdzięcza Ci błogosławieństwo niezakłóconego toku spraw rządowych a Ja spokojność, jakiej wymagało odzyskanie Mego zdrowia, które postąpiło już znacznie przy pomocy Boga. Czuję potrzebę wyrazić to z przepełnionem wdzięcznością sercem. Zarazem jednak, ponieważ lekarze zalecają Mi jeszcze dalsze wstrzymywanie się od spraw rządowych, łączę z tem prośbę i rozkaz, ażebyś Wasza Król. Mość objął jeszcze po 23. b. m. na dalsze trzy miesiące zupełne Moje zastępstwo w rządzie, jako też w administracyi spraw Mego król. domu. Wasza Król. Mość raczysz wydać w tej mierze potrzebne rozporządzenia.

Charlottenburg, 6. stycznia 1858. *Fryderyk Wilhelm.*

Drezno, 7. stycznia. Tutejsza dyplomacya obchodziła wczoraj w swojem gronie radosny festyn. Dnia wczorajszego, 25 lat temu, doręczył król. angielski nadzwyczajny poseł przy tutejszym dworze, pan Francis Reginald Forbes, pierwsze swoje listy wierzytelne, i odtąd piastował bez przerwy ten urząd poselski. Zasłużonemu dyplomacie składali życzenia dwór, ministerowie państwa i zagraniczni ambasadorowie. Król kazał mu doręczyć trzy przepyszne wazy i świecznik z porcelany Meissnera. Następca tronu i książę Jerzy odwiedzali osobiście pana Forbes.

— Dziennik *N. Münchner Ztg.* podaje dłuższą rozprawę o lichwie, z której się pokazuje, że król. bawarska administracya nie myśli znieść zupełnie ustawy o lichwie. Dziennik ten utrzymuje, że ustawa o lichwie potrzebna jest 1) ku ochronie włościan i niższego stanu robotników; 2) dla karania przemysłu lichwiarskiego, a 3) dla ograniczenia stopy procentowej chociażby dość wysokiej.

Księstwa Naddunajskie.

(Posiedzenia Dywanu wołoskiego.)

Korespondent dziennika *Journal de Francfort* z Konstantynopola rozpisuje się szeroko o posiedzeniu wołoskiego Dywanu *ad hoc* z 7. grudnia, na którem zaproponowane zostało odroczenie zgromadzenia, i przypomina oraz wniosek jednego z członków Dywanu, pana M. A. Golesco, przedłożony za przyzwoleniem całej partyi umiarkowanej, ażeby Dywan odpowiedział komisyi internacyonalnej na wiadome zapytania z jej strony, że swoją misyę w charakterze zgromadzenia doradczego uważa już za dopełnioną, ale chciałoby póżniej zebrać się jeszcze na krótki czas w charakterze zgromadzenia prawodawczego, jeśliby mu pozwolono na to. Pan Golesco upominał zarazem Dywan, żeby wystrzegał się wszelkiego pozoru rewolucyi w obec komisyi europejskiej, lecz starał się tylko dowieść jej, że w istocie niepodobna mu przystąpić do rozważania kwestyi wewnętrznych.

„Wszystkie te wnioski — powiada korespondent dalej — oburzyły pana Bratiano, który oświadczył, że Dywan niepotrzebuje upraszać kongres o pozwolenie do dalszych obrad w charakterze zgromadzenia prawodawczego, gdyż prawa Dywanu są większe i świętsze *(plus sacrés)*, niż pozwolenie tego kongresu. A w końcu wniósł p. Bratiano następującą poprawkę:

„1. Dywan oświadcza, że na mocy autonomii kraju i w duchu zasad wyrzeczonych w memoryale nie może zajmować się rewizyą wewnętrznych statutów; 2. Dywan zastrzega sobie jednak prawo ułożyć podstawy przyszłej konstytucyi i wotować ustawę wyborczą dla zgromadzenia konstytucyjnego, jak tylko rozstrzygnięty zostanie polityczny los kraju."

Poprawka ta odpowiadała też myśli Dywanu, wyrzeczonej kilkakrotnie z trybuny. Dywany bowiem wychodziły z zasady istniejącej od dawiendawna autonomii Księstw, i traktat paryski wydaje im się w tym względzie zupełnie sprzecznym, gdyż z jednej strony proklamuje ich samoistność, a z drugiej ogranicza ją, przyznając także kongresowi prawo do regulowanie spraw wewnętrznej administracyi.

Dywany sądzą, że tylko im samym przysłuża prawo regulowania tych kwestyi; sankcya zaś kongresu zupełnie jest niepotrzebna, i misya jego kończy się od chwili, w której ich misya uznana została.

Zapominają jednak Dywany o tem, co powiedziano wyraźnie w traktacie paryskim, mianowicie, że także co do administracyjnych i socyalnych reform mają być objawione życzenia kraju, i że przeto Dywany także i w tym względzie mają pozostać tylko w charakterze zgromadzeń doradczych. Tym sposobem więc wystąpił Dywan wołoski swoją uchwałą, ażeby najpierw odroczyć się a poźniej zebrać znowu w charakterze zgromadzenia prawodawczego, otwarcie przeciw komisyi internacyonalnej, pośredniczącej między kongresem i Dywanami, i odtąd przysłuża tylko samej Porcie prawo nakazać ich rozwiązanie.

Niektórzy sądzą, pisze dalej korespondent, że rozwiązanie to nastąpi za poprzedniem porozumieniem się z innemi mocarstwami; porozumienie to jednak może być osiągnięte w dwojaki sposób. Komisarze przedłożą swoim rządom sprawozdania ostatnich wypadkach. Wówczas może hrabia Walewski w Paryżu, po otrzymaniu raportu pana Talleyranda, porozumieć się z innemi mocarstwami, a potem zażądać u Porty rozwiązania Dywanów, albo też co prostsza jeszcze, wysoka Porta może porozumieć się z reprezentantami innych mocarstw, podpisanych na traktacie paryskim, i wydać natychmiast ferman rozwiązania, co też zdaje się być nierównie podobniejszem do prawdy.

Azya.

(Trudności położenia w Audzie. — Nowe powstanie w Indyi.)

Korespondent kalkucki pisze do *Daily News*, że miała odejść temi dniami wyprawa z Kalkuty, ażeby dokładniej rozpoznać wyspy Adaman, czyli są przydatne na założenie karnej kolonii z Sepojów i dla królów z Delhy i Audhy.

Calcutta Englishman pisze: Dowiadujemy się z wiadomości prywatnych, że strata, którą poniosły angielskie wojska w zaciętej walce przy odsieczy Luknowa, była mała, a strata nieprzyjaciół bardzo znaczna i wynosi 7000 ludzi. Naczelny wódz nie poszedł za przykładem jenerałów Outram i Haveloka, których zamiarem było torować drogę przez środek miasta, gdzie każdy dom zaopatrzony był w strzelnicze okna i zapełniony zbrojnymi ludźmi. Ich dawniejsze usiłowania zwichnęły małą ich i tak siłę, gdyż od tego czasu byli ciągle w rezydenturze zamknięci. Sir Colin Campbell unikał wkroczenia do środka miasta, obchodził przedmieściami, przezco oszczędził swoje wojska, a jednak osiągnął zamiar, chociaż sądzono, że liczba buntowników zgromadzonych w Luknowie jest tak wielka, że niebędzie w stanie pokonać ich albo rozprószyć bez znacznych posiłków. Posiłki te przybywają teraz spiesznie i z każdym dniem powiększa się siła angielskiego wojska na wszystkich stacyach środkowych. Nie należy jednak spuszczać z uwagi, że jenerałowie Outram i Havelok nie mieli czasu do namyślania się długo; gdyby byli jeszcze tylko jeden dzień czekali, byłaby przepadła cała załoga Luknowa. Chociaż sukces naczelnego wodza jest bardzo ważny i znacznie wpłynie na zniechęcenie insurgentów, jednak nie można ztąd wnosić, że sprawa już skończona. Cała Audha stoi pod bronią, a pograniczny Rohilkund jest równie wzburzony i niespokojny, tak iż nawet, choćby już żaden orszak buntowników nie walczył koło Luknowa, ani się na innem miejscu koncentrował, potrzeba będzie jednak długiego czasu, ażeby pokonać wszelki opór, skarcić morderców i rozbójników i przywrócić powszechne posłuszeństwo.

— Dziennik *Daily News* udziela następującą prywatną wiadomość z Kalkuty z dnia 25. listopada: Dzisiejsze dzienniki donoszą, że trzy kompanii 34. pułku krajowej piechoty w Chittagongu podniosłszy bunt, popodpalały swe namioty i w pobliżu stojące bungalowy, czyli indyjskie domy, poczem, jak sądzą, odciągnęli na Dakkę. Przed odejściem poczty dowiedziałem się, że część 73. pułku w Dakka także uciekła, tak że niema ani jednego z pułków nie rozbrojonych i do bengalskiej armii należących, któryby nie należał do buntu. Pułk 73 uważano zawsze za niepewny i z wielką postępowano ostrożnością, aby go od buntu powstrzymać; gdy jednak wiadomość o buncie 34. pułku nadeszła do Dakki, uważano za niebezpieczne, aby dłużej pozostawić mu broń. Jedyni europejscy wojskowi w Dace są majtkowie, których wysłano z niektórymi ochotnikami, rozbroić kompanię 73 pułku. Kompania stawiła opór, jednak pobita, uciekła. Na tej wyprawie miało zginąć 15 majtków i 40 Sepojów. Te bunty nawet w obecnej jeszcze chwili zdają się być rodzajem zaślepienia. Żadnemu Indyanowi niemożna wierzyć. Trudno przychodzi łudzić się nadzieją, że wojska prowincyi Madras i Bombaj wytrwają do końca w wierności. Obawiamy się, że wojska będące w drodze do Indyi wiele jeszcze do zwalczenia zastaną trudności. Stary sir Colin Campbell nalega na przyspieszenia posiłków, gdyż w przeciwnym razie zapadłby niezawodnie w dawniejsze Haveloka i Outram położenie.

— Według dziennika *Pays* powiększają się w Chinach prześladowania chrześcian z straszną okrutnością. W miesiącu październiku ścięto w Kiho na publicznym placu jedynaście osób. W prowincyi Ho-Czong przedsięwzięli mandaryni mnóstwo aresztacyi. Mrg. Melchior następca zamordowanego biskupa Diaza uszedł tylko cudem przed wysłanymi za nim mordercami. W Kochinchinie były także okrutne prześladowanie. Kilku stracono. Stosunki w Chinach niezmieniły się wcale. Wiadomości są aż po dzień 15. listopada. Właśnie w tym dniu wzmocniono blokadę Kantonu, szturm jednak ma odbyć się dopiero po przebyciu posiłków z Indyi. Korpus angielskiego wodza, którym rozporządzał dotąd, składał się z 1100 ludzi, żołnierzy marynarki.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 8. stycznia. Jej cesarzew. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia ofiarowała ubogim w Veltlin 2000 lirów. — Pogrzeb Jego Excelencyi fm. hrabi Radetzkiego ma nastąpić 14. b. m.

Paryż, 9. stycznia. Z Madrytu donoszą z 7. b. m.: Isturiz został mianowany prezydentem senatu.

Berlin, 8. stycznia. Podług otrzymanej tu depeszy telegraficznej z Konstantynopola z dnia wczorajszego umarł Reszyd Basza nagle.

Florencya, 5. stycznia. *Monitor toskański* zawiera statuta nowego toskańskiego banku, założonego z kapitałem 8 milionów lirów.

Z **Rzymu** pisza z 2. b. m.: O 5 mil ztąd przy gościńcu pocztowym do Neapolu, w dobrach księcia Barbariniego odkryto nową katakombę z kaplica. Wykopano już 6 kolumn z kosztownego marmuru z rozmaitemi napisami.

Neapol, 4. stycznia. Jak słychać, odjechał Marchese del Vasto w misyi do Rzymu.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie grudnia z. r. na targach w obwodzie lwowskim, samborskim, przemyskim, kołomyjskim, tarnopolskim i żółkiewskim.

	Obwód											
	Lwów		Sambor		Przemyśl		Kołomyja		Tarnopol		Żółkiew	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	mon. konw.											
Mec pszenicy . . .	2	15	2	30	2	30	2	45	2	12	2	36
„ żyta . . .	1	25	1	33	1	34	1	56	1	19	1	37
„ jęczmienia .	1	11	1	11	1	25	1	29	.	53	1	26
„ owsa . . .	.	52	.	43	1	6	.	49	.	38	1	.
„ hreczki . .	1	14	1	15	1	57	1	55	1	8	1	29
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	2	2	1	26	.	.
„ ziemniaków .	.	32	.	38	.	42	.	55	.	44	.	37
Cetnar siana . . .	.	46	1	3	1	.	1	18	.	50	.	56
„ wełny . . .	.	.	.	.	130	.	26	.	.	.	100	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	25	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	6	15	8	21	5	35	9	.	5	24
„ „ miękkiego	5	20	4	18	6	23	4	30	7	24	4	18
Funt mięsa wołowego	.	5	.	$5^{1}/_{6}$	.	$5^{1}/_{2}$	.	$3^{2}/_{3}$	.	$4^{2}/_{5}$	.	$4^{3}/_{5}$
Mas okowity . . .	.	40	.	55	.	35	.	32	.	33	.	24

Kurs lwowski.

Dnia 11. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34^{1}/_{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	77	57	78	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		77	10	77	40
5% Pożyczka narodowa		83	48	84	40

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 9. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^{6}/_{8}$—$84^{3}/_{4}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 96. Obligacye długu państwa 5% 82 — $82^{1}/_{8}$, det. $4^{1}/_{2}$% $72^{1}/_{4}$—$72^{1}/_{2}$, det. 4% $64^{3}/_{4}$—65, detto 3% $50^{1}/_{4}$—$50^{1}/_{2}$. detto $2^{1}/_{2}$% 41 — $41^{1}/_{4}$, detto 1% $16^{1}/_{4}$—$16^{1}/_{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — $88^{1}/_{2}$, detto węgier. $78^{3}/_{4}$ — 79, detto galic. i siedmiogr. 78 — $78^{1}/_{8}$. detto innych krajów koron. 85 — 86. — Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% 62 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 326 — 328. Detto z roku 1839 $124^{1}/_{2}$ — 125. Detto z r. 1854 $106^{3}/_{4}$ — 107. Renty Como $15^{1}/_{2}$—$15^{3}/_{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% $86^{1}/_{2}$—87. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85—$85^{1}/_{2}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 — 112. Akcyi bank. narodowego 1003 — 1005. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $233^{1}/_{2}$ — 234. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $117^{1}/_{4}$ — $117^{1}/_{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 230 — 231. Detto półn. kolei $182^{1}/_{4}$—$182^{1}/_{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 306 — $306^{1}/_{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $103^{1}/_{4}$—$103^{3}/_{4}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 96 — $96^{1}/_{2}$. — Detto cisiańskiej kolei żel. $101^{3}/_{4}$ — 102. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 264 — 265. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $195^{1}/_{2}$ — 196. Detto losy tryest. 105 — $105^{1}/_{2}$. Detto tow. żegl. parowej 540 — 542. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyda 360 — 365. Peszt. mostu łańcuch. 60 — 61. Akcye młyna parowego wiéd. 57 — 58. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $77^{1}/_{2}$ — 78. Windischgrätza losy $24^{1}/_{4}$—$24^{3}/_{4}$. — Waldsteina losy 28—$28^{1}/_{4}$. — Keglevicha losy 15 — $15^{1}/_{4}$. Ks. Salma losy 42—$42^{1}/_{2}$. St. Genois $39^{1}/_{2}$—$39^{3}/_{4}$. Palffego losy $39^{1}/_{2}$—$39^{3}/_{4}$. Clarego $38^{3}/_{4}$ — 39.

Amsterdam 2 m. $87^{1}/_{2}$ l. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104^{3}/_{4}$ l. — Hamburg 2 m. $77^{1}/_{2}$. — Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 16. — Medyolan 2 m. $104^{1}/_{2}$. — Paryż 2 m. $122^{1}/_{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^{1}/_{4}$.—$^{1}/_{2}$ Napoleons'dor 8 9 — 10. Angielskie Sover. 10 18 — — —. Imperyał Ros 8 19 — 20.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 82; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^{1}/_{2}$ % —; 4% —; 3% —; $2^{1}/_{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 125; z r. 1854 $106^{5}/_{8}$; poż. nar. z r. 1854: $84^{13}/_{16}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe 992. Akcye zakładu kredytowego —. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1832^{1}/_{2}$ Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą $308^{1}/_{2}$; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej $202^{1}/_{2}$. Kolej cesarzowy Elżbiety $206^{3}/_{4}$. Kolej połud.-półn. komunikacyjna $192^{1}/_{4}$. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 545. Akcye żeglugi parowej Lloyda po 500 złr. 370. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $78^{1}/_{4}$. detto węgierskie $78^{7}/_{8}$. Amsterdam $88^{3}/_{4}$. Augsburg $105^{3}/_{4}$ l. Bukareszt 269. Konstantynopol —. Frankfurt $104^{5}/_{8}$. Hamburg $77^{5}/_{8}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10.15. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $122^{1}/_{4}$. Agio duk. ces. $7^{1}/_{2}$

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

Zajechali do hotelu rosyjskiego: PP. Hr. Piniński Antoni, c. k. rotmistrz, z Tarnopola. — Hr. Krasicki Edmund, z Liska.

Zajechali do hotelu europejskiego: PP. Papara Felix, z Potoka. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Jędrzejewicz Maxymilian, z Śniatyna. — Ujejski Kornel, z Dębicy. — Antoniewicz Jakób, c. k. radca sądu krajow., z Złoczowa. — Lityński Edward, z Litwinowa.

Zajechał do hotelu pod białym koniem: P. Zbrożek Kazimierz, z Wierzbiąża.

Zajechał do hotelu podolskiego: P. Winkler Wincenty, c. k. porucznik, z Drohowyża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

PP. Aichmüller Jan, c. k. prz. pow., do Dobromila. — Bobrowski Kar., c. k. rotm., do Krakowa. — Bętkowski Ig., do Polski. — Dahme August, do Dębicy. — Łukasiewicz Łuk., do Czerniowiec. — Truskolawski Leonard, do Płonny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	332.33	— 8 0°	92 4	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	332.08	— 5 1°	84 7	południowy „	jasno
10. god. wiecz.	331 68	— 6 9°	88 4	„ „	„
7. god. zrana	331.38	— 8 4°	91.1	połud.-wsch. sł.	jasne
2. god. popoł.	331.40	— 1.9°	78.5	południowy „	pochmurno
10 god. wiecz.	331.42	— 2.3°	83.9	połud.-zach. „	„

TEATR.

Dziś drugi koncert na skrzypcach siostr Wilhelminy i Maryi *Neruda*, wirtuozek na skrzypcach. Poprzedzi: „**Księga III., rozdział I.**“, komedya niem. w 1 akcie.

KRONIKA.

Dziesiąta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowania nowego roku 1858.

Złożyli: pan Hauf 20k., pi. Dzidawska 20k., Reumann 1r., Husakowski 20k., Peletz 20k., Tamisch 30k., Postępski 30kr., N. N. 20k., N. N. 10k., A. C. 30k., M. S. 30k., dr. Kolischer 1r., pi. Żuchowska 30k., Feit 20k., Kohmann 30k, August Schumann 2r., Breitenberger 20k., Komorowski 1r., Dymet 1r., Uzięblo 1r., Polmarin 40k., Towarnicki junior 1r., Mojżesz Pins 2r 34k., Cysar 20k., Senatowicz 10k., N. N. 10k., Auer 12k., Gering 10k., Dwroski 10k., Gajewski 4k., N. N. 6k., Schreiner 30k., Michalewski 1r., Hirschberg 1r., Neugebauer 6r., Trompeteur 6k., Nikorowicz 12k, Friedrich Schubuth 1r., Brosch 1r., Herbst 1r., Stanislaw Leja 6r., pi. Makowska 1r., Kokurewicz 20k., Pleśniak 1r., Wodnicki 1r., Pozzi 1r., Sporni 20k., Roje 4k., Eisenstecken 1r., Bauer 10k., J. Krzyżanowski 1r., Alex. Margulies 1r., Lewkowicz 30k., pi. Zagórska 2r., Bogdanowicz 1r., Balko 1r., Zwergel 1r., pi. Olszewska 5r., pi. Dornbach 1r., D. Horowitz 2r., hrabia Komorowski 2r.; razem 53r.24k. Do tego z listy ostatniej 637r.59k. wynosi suma 691r.23k. m. k.

Donoszą ze Stanisławowa: Nieostrożność przy nalewaniu lampy naftą przyprawiła tu zeszłego tygodnia o wielkie nieszczęście. Zgorzał dóm piątrowy, i pięcioro ludzi rażonych zostało tak niebezpiecznie, że troje z nich zaraz nazajutrz umarło, a dwoje oddano do szpitalu, ale wątpią ażeby wyszli.

Podobny, ale jeszcze straszniejszy podają przypadek z Lubaczowa. W Bihalu, biskupiej wiosce w tutejszym powiecie zapaliła się d. 14. z. m. karczma, gdzieś około 8—9 godziny pod wieczór, a ogień tak gwałtownie ogarnął cały budynek i ludzi w pierwszym śnie, że wszyscy się popalili, co siedzieli na karczmie, a liczą ich sześcioro. Mincia Ehrmen karczmarka lat 42; zięć jej Chaim N. z żoną Małką po lat 22; dzieci karczmarki dziewczę Ryfka lat 12, Mayer lat 10 i Wolf lat 14 chłopcy.

Gospodarze wiejscy mają zwyczaj wynajmować się podwodą sami nie wiedząc komu, a powinni by się wprzódy opatrzyć, komu przysługę czynią, bo łacno mogą postradać i uprząż z wozem. W Domamoryczu wiosce powiatu tarnopolskiego najął się ostatnich dni zeszłego miesiąca wieśniak, Hrynko Hubas, podwodą dwóm podróżnym, chrześcianinowi z żydem, idącym na jarmark do Kozłowa. Po drodze podróżni uczęstowawszy chłopa podprawnym jak się zdaje napojem, wyrzucili go pod lasem, a sami ujechali z końmi.

Główny Redaktor *M. Szreniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.